

KWIECIŃSKI DLA E24: ŚCIŚLE MONITORUJEMY TO, CO SIĘ DZIEJE NA RYNKACH ROPY I GAZU

- Możemy powiedzieć, że jako firma jesteśmy na to przygotowani. Natomiast chciałbym wyraźnie zaznaczyć, że ściśle monitorujemy to, co się dzieje na rynkach ropy i gazu i staramy się zmniejszać te ryzyka, które tu się pojawiają – powiedział portalowi Energetyka24.com Jerzy Kwieciński, prezes PGNiG.

W siedzibie PGNiG odbyła się konferencja prasowa podsumowująca wyniki spółki za rok 2019. W związku z sytuacją związaną z koronawirusem, była ona transmitowana wyłącznie w formacie online, bez fizycznego udziału publiczności. Komunikacja z dziennikarzami odbywała się za pośrednictwem e-maila.

Prezes PGNiG odpowiadając na nasze pytanie o plan awaryjny w przypadku dalszego spadku cen ropy i gazu stwierdził, że może spojrzeć z dwóch stron na tę sytuację z perspektywy PGNiG. - Mamy swojego rodzaju wewnętrzny hedging w ramach firmy na ropę naftową. Jeżeli ceny ropy spadają, a w tej chwili się to dzieje, to faktycznie tracimy na przychodach z tej ropy naftowej, którą wydobywamy w kraju i zagranicą, ale jednocześnie zyskujemy, bo wtedy cena gazu, który importujemy, która jest właśnie powiązana z ceną ropy, jest niższa – zaznaczył Jerzy Kwieciński.

- Możemy powiedzieć, że jako firma jesteśmy na to przygotowani. Natomiast chciałbym wyraźnie zaznaczyć, że ściśle monitorujemy to, co się dzieje na tych rynkach i staramy się zmniejszać te ryzyka, które tu się pojawiają. Warto zauważyć, że ten problem dotyczy nie tylko nas, ale również całego sektora gazowego a szerzej energetycznego na świecie – dodał.

Trudna sytuacja na rynkach

W 2019 roku Grupa Kapitałowa Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa osiągnęła przychody ze sprzedaży na poziomie 42,02 mld zł, czyli o 2 proc. więcej niż rok wcześniej. Wynik EBITDA wyniósł 5,5 mld zł, a zysk netto 1,37 mld zł.

- W minionym roku sprzedaliśmy ogółem o około 6 proc. więcej gazu i to mimo wyższych temperatur w I i IV kwartale 2019 roku, lecz z drugiej strony nadpodaż LNG miała i ma cały czas wpływ na niskie ceny surowca na światowych rynkach. Na Towarowej Giełdzie Energii gaz był średniorocznie aż o 35 proc. tańszy niż rok wcześniej, co istotnie wpłynęło na poziom przychodów z jego sprzedaży – powiedział Jerzy Kwieciński, Prezes Zarządu PGNiG. – Wszyscy uczestnicy na globalnym rynku gazu zmagają się obecnie z wyzwaniem niskich cen surowca. Nie należy jednak zapominać, że wciąż znacząco rośnie popyt na to paliwo, co potwierdzają światowe prognozy. W tych okolicznościach konsekwentnie i dynamicznie rozwijamy dywersyfikację importu gazu ziemnego, zapewniając w ten sposób Polsce bezpieczeństwo energetyczne. W 2019 roku sprowadziliśmy do Polski ponad 27 proc.

więcej LNG niż rok wcześniej - dodał.